Kraków, 15 kwietnia 2021 r.

Informacja prasowa

Kto zaszczepi Syryjczyków? COVID-19 nie daje szans uchodźcom.

**Dotknięta dziesięcioletnią wojną Syria mierzy się z wrogiem, któremu nie towarzyszą wybuchy bomb. Koronawirus pojawił się w momencie, w którym zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańców i skromnego personelu medycznego graniczy z cudem.**

Za szczepienia w Syrii odpowiada Syrian Immunization Group, utworzona w 2016 roku organizacja partnerska WHO. W ostatnich dniach jej przedstawiciele zobowiązali się dostarczyć 240 tysięcy dawek szczepionki, przeznaczonych dla 120 tysięcy mieszkańców. Majowy transport z Turcji to najbliższa perspektywa otrzymania niezbędnego specyfiku. Zgodnie z założeniami medyków, w pierwszej kolejności zaszczepione zostaną osoby starsze, przewlekle chore i personel medyczny. Jednak wśród lekarzy nastroje są dalekie od optymistycznych.

– Mam nadzieję, że ludzie odpowiedzą na wezwanie do szczepień. Niestety, ten temat schodzi zwykle na dalszy plan – mówi **doktor Mansour Alatrash z Humanitarian Message Organization,** pracujący w szpitalu w Idlib.

Na północy kraju obozy dla uchodźców są przepełnione, namioty zamieszkują najczęściej 2-3 rodziny. Nie ma możliwości odizolowania osób zarażonych od reszty mieszkańców. Warunki higieniczne pogłębiają problem – brak jest umywalek, dla mieszkańców stworzone są wspólne toalety, brak miejsc kwarantanny i środków medycznych. W pomoc zaangażowała się **Polska Misja Medyczna**, która zbiera fundusze i dostarcza potrzebne środki bezpieczeństwa dla lekarzy. W ich skład wchodzą jednorazowe maseczki i rękawiczki, medyczne kombinezony ochronne i fartuchy.

– W przypadku Syrii nie możemy na razie mówić o jakimkolwiek programie szczepień, pomoc pojawia się z różnych stron, jednak ilość obiecanych szczepionek jest symboliczna, a ich dostarczanie do kraju sprawia wrażenie chaotycznego. Dlatego konieczne jest skupienie się na minimalizowaniu ryzyka, w tym zadbanie o wysoki poziom bezpieczeństwa medyków – mówi **Dorota Zadroga z Polskiej Misji Medycznej.**

Choć według oficjalnych danych w Syrii z powodu koronawirusa do tej zmarło 1385 osób, mało kto wierzy tym liczbom. Prowadzenie statystyk w sytuacji trwającego konfliktu zbrojnego jest niemalże niemożliwe, dlatego mieszkańcy bardziej, niż liczbom, wierzą swoim oczom. Przed rokiem na damasceńskim cmentarzu Najha odbywało się do 40 pogrzebów dziennie. Dziś ta liczba jest trzykrotnie większa.

**Wesprzyj akcję Polskiej Misji Medycznej:**

- wpłać datek przez stronę <https://pmm.org.pl/chce-pomoc#syria>

- przekaż 1% podatku wpisując KRS 0000162022

- przekaż darowiznę na numer konta PMM dla Syrii: 08 1240 4650 1111 0010 4607 7315

KONTAKT DLA MEDIÓW

Dorota Zadroga dorota.zadroga@pmm.org.pl tel. 698 989 141